

Sygn. akt I ACa 126/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. (1)

przeciwko J. K. (1) i T. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego J. K. (1) oraz powoda A. C. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 3 września 2015 r. sygn. akt I C 1697/14

1. **oddala obie apelacje;**

2. **zasądza od pozwanego J. K. (1) na rzecz powoda A. C. (1) kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Baran SSA Anna Kowacz-Braun SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I A Ca 126/16

UZASADNIENIE

Powód A. C. (1) wniósł o orzeczenie w postępowaniu nakazowym z weksla iż pozwani J. K. (1) i T. S. (1) mają zapłacić solidarnie na rzecz powoda kwotę 447.732,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz koszty procesu.

W uzasadnieniu podał, że dnia 12 stycznia 2005r zawarł umowę pożyczki z pozwanym J. K. (1) jako pożyczkobiorcą na kwotę 213.000 zł. Sporządzone zostało jednocześnie porozumienie wekslowe o wypełnieniu weksla in blanco z dnia

12 stycznia 2005r i poręczenie przez pozwanego T. S. (1) wystawionego przez J. K. (1) weksla, którym to poręczeniem pozwany T. S. (1) zobowiązał się za J. K. (1) do zapłaty wszelkich zobowiązań wynikających z umowy pożyczki z dnia 12 stycznia 2005r.

W związku z nieuregulowaniem zobowiązań z tejże umowy pożyczki powód dnia 7 stycznia 2014r dokonał wypełnienia weksla zgodnie z deklaracją wekslową na kwotę 447.732,83 zł i wezwał pozwanego J. K. do jego wykupu w terminie 14 dni. Pismem z dnia 24 stycznia powiadomił też pozwanego T. S. (1) o terminie wykupu weksla i wezwał go również do zapłaty.

Na podstawie weksla wystawionego przez J. K. (1) wydany został nakaz zapłaty dnia 26 maja 2014r.

Obaj pozwani złożyli zarzuty.

Pozwany T. S. (1) zarzucił, że w myśl zasady art. 37 krio udzielone przez niego poręczenie wekslowe jest nieważne bowiem dokonane zostało bez zgody jego małżonki, a dotyczyło czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu. W piśmie z dnia 31 października 2014r (k.207) podniósł też zarzut niewłaściwego wypełnienie weksla, powód nie wskazał sposobu wyliczenia kwoty w nim zapisanej.

Pozwany J. K. (1) w uzasadnieniu podał, że zaprzecza twierdzeniom i zarzutom powoda podniesionym w pozwie a nadto, że roszczenie powoda nie istnieje, a umowa pożyczki z dnia 12 stycznia 2005r jest nieważna z uwagi na art 83 kc. W związku z tym iż nie istnieje stosunek podstawowy (ważna umowa pożyczki) weksel gwarancyjny stanowiący podstawę roszczenia powoda został wypełniony niezgodnie z zawartą umową wekslową. Powód nie zawarł ważnej umowy pożyczki na którą się powołuje, bo nie było nigdy zamiarem stron zawarcie takiej umowy, a powód nigdy nie oddał do dyspozycji pozwanego J. K. (1) środków pieniężnych w kwocie określonej w tej umowie.

Pozorna umowa pożyczki została zawarta w związku z zawartą dnia 1 października 2004r pomiędzy A. C. (1) , K. C. a pozwanym J. K. umową tzw. inwestycyjną dotyczącą zakupu przez tegoż pozwanego udziałów w (...) sp. z o.o. w K.. W punkcie 4.1 tejże umowy inwestycyjnej powód i jego małżonka zobowiązywali się sprzedać J. K. swe udziały w spółce (...) w terminie do 1 stycznia 2005r o ile spełnione zostaną uzgodnione w punktach 4,2 i 6 tej umowy warunki. W dniu 29 grudnia 2004r doszło do sprzedaży na rzecz J. K. udziałów: od A. C. (1) – 1644 , od K. C. – 1041 – a pozostałe 55 udziałów sprzedano T. S.. Do tej sprzedaży doszło pomimo niezrealizowania przez pozwanego J. K. wszystkich warunków umowy inwestycyjnej z 1października 2004r w szczególności tego określonego w jej p. 6.1 I pkt 4.2 h.

Na dzień sprzedaży udziałów w spółce (...) sp.z o.o. tj. 29 grudnia 2004r istniało zadłużenie (...) sp z o.o. z tytułu zobowiązań publicznoprawnych: VAT,CIT,PIT w łącznej wysokości 158.418,05 zł do spłaty których pozwany J. K. nie zdołał doprowadzić do dnia sprzedaży udziałów. Dodatkowo do zapłaty pozostawała jeszcze kwota 43.000 zł określona w punkcie 4.2 h umowy inwestycyjnej i załącznika do tej umowy, która stanowiła zobowiązanie A. C. (1) względem B. Ż. (1) z tytułu zaciągniętej przez powoda u tego ostatniego pożyczki w tej wysokości a którą J. K. zobowiązał się za powoda spłacić. Kwotę tę z odsetkami pozwany J. K. przekazał do rąk A. C. (1).

W związku z niewywiązaniem się przez pozwanego J. K. z warunków umowy inwestycyjnej strony ustaliły iż w celu zabezpieczenia ewentualnych negatywnych skutków jakie mógłby ponieść powód na skutek nie wywiązania się ostatecznie z warunków umowy przez pozwanego zawrą oni umowę pożyczki zabezpieczoną wekslem in blanco poręczonym przez T. S.. Kwota określona w tej umowie miałaby rekompensować ewentualną szkodę poniesioną przez powoda w przypadku nie wywiązania się z warunków umowy inwestycyjnej przez pozwanego. Powód w związku z umową pożyczki nie oddawał pozwanemu do jego dyspozycji żadnej kwoty ani gotówką ani przelewem. Dodatkowo – podkreśla pozwany, iż tylko kwota 43.000 zł stanowiła jego zobowiązanie względem powoda, a reszta to było zobowiązanie spółki (...). Całe to zobowiązanie spółki (...) zostało uregulowane do sierpnia 2005r, spłacona też została kwota 43.000 zł, a o tym, że umowa pożyczki była pozorna świadczy fakt iż do tej pory powód nie żądał zwrotu kwoty z tej umowy . Powód wezwał pozwanych dopiero po 9 latach do wykupu weksla co do którego uważali oni, iż został zniszczony.

W piśmie z dnia 24 października 2014r pozwany J. K. podniósł dodatkowo, że wszelkie kwoty wynikające z umowy zbycia udziałów przekazał powodowi, że rozliczył się z nim całkowicie z tego zobowiązania, a piśmie z dnia 15 grudnia 2014r podniósł dodatkowo zarzut niewłaściwego wypełnienia weksla w zakresie odsetek, które jako roszczenie okresowe jego zdaniem przedawniły się w części przenoszącej kwotę 76.750,03 zł.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanych powód wniósł o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty. Podał, że pozwany J. K. (1) nie wspominał w zarzutach do nakazu zapłaty, że oprócz zobowiązań względem (...) sp. z o.o. wynikających z umowy inwestycyjnej z 1 października 2004r – ciążyły na nim jeszcze zobowiązania względem spółki jawnej (...) z punktu 6.1.1 tej umowy. Umowa pożyczki z 12 stycznia 2005r zawarta została właśnie dlatego, że strony umowy inwestycyjnej i umowy sprzedaży udziałów spółce (...) sp. z o. o. zdawały sobie sprawę z tego, że warunki umowy inwestycyjnej nie były jeszcze wykonane przez pozwanego.

Wartość nominalna udziałów spółki z o.o. (...) jaka przeszła na pozwanego J. K. wyniosła 274.000,00 zł, wartość obowiązku ciężącego na tym pozwanym z punktu (...) umowy z 1 października 2004r to kwota 190.000,00 zł , którą powód uregulował z (...) spółki jawnej (...) o numerze (...). Pozwany J. K. uścił na ręce powoda kwotę 19.000,00 zł w dniu 1 października 2004r i do końca roku 2004r zapłacił jeszcze 31.000,00 zł- czym wypełnił zobowiązanie z punktu 6.3c umowy. Kwota ta jednak pochodziła nie od pozwanego lecz od B. Ż. (1), który wręczył pieniądze powodowi, a do których wypłaty zobowiązał się pozwany. Pozwany wtedy nie miał pieniędzy i niezbędna była pożyczka od B. Ż.. To B. Ż. zapłacił powodowi dług J. K. (1). J. K. (1) zwrócił te pieniądze które w dalszej kolejności zostały przekazane B. Ż.. Poza w/w kwotą 50.000,00 zł J. K. (1) przelał jeszcze na rzecz powoda kwotę 3000 zł dnia 10 listopada 2004r , 6000 zł dnia 29 listopada 2004r i 2000 zł dnia 7 stycznia 2005 r. Ponadto pozwany ten przelał na konto powoda kwotę 30.000 zł dnia 22 grudnia 2004r, kwotę 40.000 zł dnia 28 grudnia 2004r i dwa razy po 40.000 zł (80.000 zł) dnia 29 grudnia 2004r , przy czym w datach 28 i 29 grudnia 2004r przy przelewie widniał wpis „ za udziały” , których nominalna wartość wynosiła dla J. K. 268.000 zł, a dla T. S. 5500 zł. Wszystkie kwoty przekazane przez pozwanego J. K. w okresie od 22 grudnia 2004r zostały przez powoda przekazane na konto nr (...), który to rachunek służył obsłudze płatności (...) spółki jawnej. Powód przekazał kwotę 190.000 zł z tytułu zobowiązań tej spółki na rzecz US i ZUS w K., co musiał uczynić jako współnik tej spółki i odpowiedzialny za jej zobowiązania zgodnie z art. 31 k.s.h.

Dalej powód wyjaśnia, że pozwany w sumie zapłacił powodowi 251.000 zł a udziały sprzedane jemu i T. S. w spółce z o.o. (...) warte były nominalnie 274.000 zł. Ponadto zobowiązania spółki jawnej (...) na dzień 31 grudnia 2004r wynosiły 190.000 zł – a te miał też uregulować pozwany zgodnie z p. 6.1.1 umowy z 1 października 2004r – zatem wartość zobowiązań pozwanego łącznie to była kwota 464.000 zł. Winien był zatem powodowi po zapłaceniu 251.000 zł jeszcze 213.000 zł – i na taką właśnie kwotę opiewała zawarta dnia 12 stycznia 2005r umowa pożyczki . Nie była to zatem czynność prawna pozorna ale stanowiła nowację zobowiązań pozwanego wynikających z umowy z dnia 1 października 2004r.

Powód nie naciskał na pozwanych co do zwrotu tej kwoty bo miał świadomość ich trudności finansowych, ale co jakiś czas ten temat w rozmowach między stronami powracał.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 3 września 2015r:

1/ utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26 maja 2014 roku sygn. I Nc 209/14 – w części tj. co do pozwanego J. K. (1) w zakresie kwoty głównej w wysokości 289.750,03 zł i w zakresie kosztów postępowania w wysokości 10.838,90 zł;

2/ w pozostałym zakresie nakaz ten uchylił i powództwo oddalił;

3/ zasądził od powoda na rzecz pozwanego T. S. (1) kwotę 16.790 zł tytułem zwrotu opłaty od zarzutów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 1 października 2004r pomiędzy powodem A. C. (1) i jego małżonką K. C. jako zbywcami, a J. K. (1) jako nabywcą – przy udziale T. C. – zawarta została umowa mocą której:

Zbywcy – prowadzący działalność gospodarczą w ramach spółki jawnej pod firmą (...) i s-ka jawna – i jako właściciele udziałów odpowiednio A. C. (1) -1644 po 100 zł każdy i K. C. (...) po 100 zł każdy w spółce z o.o. pod firmą (...) – zobowiązali się (pkt.4) – do sprzedaży na rzecz nabywcy i wskazanej przez niego osoby posiadanych udziałów w spółce z o.o. (...) za cenę nominalną w terminie do 1 stycznia 2005r, jeżeli nabywca spełni wszelkie ustalone przez strony warunki opisane w pkt. 6 tej umowy, a nadto zobowiązali się do wynajęcia nieruchomości będącej w wyłącznej dyspozycji spółki jawnej (...), do sprzedaży ruchomości spółki jawnej (...) oraz prawa do jej znaku firmowego.

Nabywca zaś zobowiązał się do wykonania wymienionych w tej umowie czynności w tym między innymi do zapłacenia ceny udziałów na warunkach i w terminie określonym w umowie vide pkt 4 .2a umowy i do spłaty na rzecz A. C. kwoty 43.000 zł – vide pkt4.2 h umowy.

Ponadto warunki na jakich miało dojść do przejęcia udziałów spółki z o.o. (...) zostały wymienione w pkt. 6 umowy i tak:

- zbywcy zobowiązali się zawrzeć umowę zbycia udziałów pod warunkiem, że nabywca(tj. J. K. (1)) jako powołany z dniem 1 października 2004r prezes spółki z o.o. (...) oraz upoważniony do reprezentowania w zakresie spraw gospodarczych i regulacji zobowiązań spółki jawnej (...) w terminie do 31 grudnia 2004r – dokona między innymi:
- spłaty wszelkich zobowiązań spółki jawnej (...) powstałych do tego dnia,
- regulacji zobowiązań publicznoprawnych spółki z o.o. (...) na bieżąco,
- spłaty wszelkich zobowiązań publicznoprawnych spółki z o.o. (...) powstałych do września 2004r z tytułu PIT4, ZUS
- złoży weksel,
- złoży numer (...) SR dla K.,
- wpłaci najpierw 19.000 zł, następnie 31.000 zł i dalej trzy raty po 50.000 zł każda do 27 każdego miesiąca poczynając od 27 lutego 2005r (200.000 zł),
- zawrze umowy przewłaszczenia,
- złoży odpisy wszelkich uchwał i zobowiązań spółki (umowa z dnia 1 października 2004- k. 38 i nast.).

J. K. (1) nie wykonał w terminie do dnia 29 grudnia 2004r warunków z punktu 6 umowy z dnia 1 października 2004r tj. w szczególności nie uregulował należności spółki jawnej (...) ponieważ nie miał odpowiedniej ilości pieniędzy. Mimo to jednak z uwagi na długoletnią znajomość i współpracę stron tej umowy, zaufanie jakim powód darzył J. K. (1), a nadto dlatego aby zobowiązania z umowy z 1 października 2004 nie wygasły na skutek nie zawarcia umów zbycia udziałów (...) sp z o.o. w terminie wskazanym w umowie - powód A. C. (1) i jego małżonka zawarli w dniu 29 grudnia 2004r umowy zbycia udziałów w spółce z o.o. (...) za kwoty odpowiednio: 1644 udziałów po 100 zł każdy =164.400 zł, 1041 udziałów po 100 zł każdy = 104.100 zł. Doszło też tego samego dnia do zawarcia umowy sprzedaży udziałów tej spółki pomiędzy K. C. a T. S. (1) w zakresie 55 udziałów po 100 zł każdy za cenę 5500 zł. Za T. S. (1) zapłacił faktycznie J. K. (1) zwracając mu w ten sposób należne mu wynagrodzenie za usługi czynione na jego rzecz przez T. S. (1) (razem cena udziałów 274.000 zł).

W każdej z tych umów wpisano, że cena sprzedaży została już sprzedającym wypłacona. Faktycznie jednak pozwany J. K. (1) zapłacił powodowi i jego małżonce do końca grudnia 2004r kwotę 19.000 zł oraz 31.000 zł tj. łącznie 50.000 zł oraz w ratach jeszcze 11.000 zł i wpłacił też na konto powoda prowadzone w banku (...)nr (...) również w ratach kwotę 190.000 zł. (razem 251.000 zł).

Z pieniędzy jakie wówczas zapłacił powodowi część tj. kwota 43.000 zł pochodziła od B. Ż. (1), który taką kwotę wyłożył za pozwanego – ale które to pieniądze wręczył nie jemu lecz powodowi A. C. którego znał i któremu nieraz pożyczał różne kwoty. Pieniądze te w wysokości właśnie 43.000 zł zobowiązał się J. K. (1) zwrócić powodowi – a ten zwrócić je następnie B. Ż.. Z tego też względu w umowie z dnia 1.10. (...) w pkt. 4.2 h zaznaczono, że J. K. zapłaci powodowi oprócz innych kwot właśnie 43.000 zł, do czego również zobowiązał się pozwany J. K. w odrębnym oświadczeniu – k. 76 (Dow: umowy k. 79- 84 , zeznanie pozwanych k. 374, 477-478, zeznanie powoda – k. 372, 373, dowody wpłat – przelewy –k. 278- 292, zeznanie św. B. Ż. k. 263).

Pieniądze otrzymane od J. K. (1) powód przelał na konto nr (...), który to rachunek służył obsłudze płatności spółki jawnej (...). Z konta tego następnie powód jeszcze w grudniu 2004r kwotę 190.000 zł przekazał na spłatę zobowiązań spółki jawnej (...) (pomimo, iż miał te zobowiązania uregulować J. K. (1) zgodnie z umową inwestycyjną), a to dlatego, iż wiedział już po rozmowach z J. K. (1), że ten nie będzie w stanie w terminie wynikającym z umowy z dnia 1 października 2004r – spłacić tych zobowiązań. Uczynił więc to za niego również dlatego, aby nie odpowiadać jako współnik spółki jawnej za jej zobowiązania na zasadzie art. 31 k.s.h. zwłaszcza w stosunku do Urzędu Skarbowego (zgodne zeznania stron –k. 372, 374-b.).

W dniu 12 stycznia 2005r doszło do zawarcia umowy pożyczki – pomiędzy A. C. (1) jako pożyczkodawcą, a J. K. (1) jako pożyczkobiorcą na kwotę właśnie 213.000 zł. Kwota ta miała być spłacona przez pożyczkodawcę w ratach miesięcznych w wysokości; pierwsze trzy raty po 50.000 zł , czwarta rata 20.000 zł i ostatnia piąta rata w wysokości 43.000 zł w terminach od 27 lutego 2005r pierwsza do 27 maja 2005r czwarta a ostatnia piąta w wys. 43.000 zł terminie dwóch tygodni od wezwania o zapłatę. Ustalono oprocentowanie liczone od czerwca 2005r w wysokości 1,25% w stosunku miesięcznym,(poza ratą 43.000 zł), które to oprocentowanie zmieniono aneksem do tej umowy z daty 1 października 2005r do 1% w stosunku miesięcznym.

Faktycznie nie doszło wówczas do przekazania takiej kwoty przez powoda na rzecz pozwanego – tylko użyto formy umowy pożyczki dla ustalenia jaką kwotę pozwany winien zapłacić powodowi z tytułu zbycia pozwanym udziałów w spółce z o.o. (...) – a do zapłaty których (po odliczeniu tego co już zostało zapłacone i pokryciu przez powoda za pozwanego J. K. należności spółki jawnej (...) w wys. 190.000 zł) pozostała właśnie taka kwota (zeznania powoda – k. 372, umowa pożyczki –k. 149-150 , aneks –k. 151).

Jednocześnie w dniu zawarcia tej umowy pożyczki tj. 12 stycznia 2005r sporządzono porozumienie wekslowe, w którym pozwany J. K. (1) oświadczył, iż z tytułu zawartej umowy pożyczki z daty 12 stycznia 2005r jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda A. C. (1) kwotę 213.000 zł, dla zabezpieczenia której wystawia weksel gwarancyjny in blanco z klauzulą „bez protestu”, który to weksel A. C. (1) ma prawo wypełnić zgodnie z postanowieniami zawartymi w wyżej powołanej umowie na kwotę odpowiadającą wysokości nieuregulowanego zobowiązania z odsetkami i kosztami.

Porozumienie to jak i wystawiony przez J. K. (1) weksel in blanco poręczył pozwany T. S. (1) – nie posiadający wszak na to pisemnej zgody swej małżonki J. S., a z którą wówczas łączyła go małżeńska wspólność majątkowa.

Jego majątek wspólny stanowiło wówczas mieszkanie położone w K. i wynagrodzenia za pracę jego i jego małżonki w wysokościach zbliżonych do średnich miesięcznych wynagrodzeń. Pozwany Tomasz S. dnia 9 maja 2013r zawarł ze swą małżonką notarialną umowę podziału majątku wspólnego (k. 245), która poprzedziła zawartą dnia 13 maja 2008 r umowę rozdzielnosci majątkowej.

Dnia 7 stycznia 2014 powód wypełnił weksel na kwotę 447.731,83 zł na którą złożyła się kwota główna z umowy pożyczki tj. 213.000 zł oraz odsetki. Wezwał pozwanego J. K. (1) do wykupu weksla w terminie do 14 stycznia 2014r, a pozwanego T. S. (1) do wykupu weksla w terminie do 3 lutego 2014r , a po bezskutecznym upływie terminu - złożył pozew do Sądu.

Sąd nie dał wiary pozwanym w tej części w jakiej uzasadniali oni przyczynę zawarcia umowy pożyczki z 12 stycznia 2005r, a mianowicie, że była ona zabezpieczeniem spłaty pożyczki od B. Ż. w wys. 43.000 zł i zobowiązań publiczno -

prawnych spółki z o.o. (...) które ta miała spłacić do dnia zawarcia umowy z 12 stycznia 2005r, a których do tej pory nie spłaciła.

Po pierwsze umowa pożyczki z 12 stycznia 2005r zawarta została nie przez spółkę z o.o. (...) lecz przez pozwanego J. K. (1) i nie wynika z niej, że chodzi o zabezpieczenie zobowiązań spółki z o.o. (...), natomiast fakt iż zawierał ją pozwany J. K. (1) jako osoba fizyczna wskazuje na jego zobowiązania jako osoby fizycznej względem powoda, a te wynikały z umowy tzw. inwestycyjnej z 1.10.2004r i umowy zbycia udziałów spółki z o.o. (...) w których to umowach występował również J. K. (1) jako osoba fizyczna.

Po drugie wysokość kwoty na jaką opiewała umowa pożyczki tj. 213.000 zł odpowiadała aktualnemu na dzień jej zawarcia zobowiązaniu pozwanego J. K. (1) względem powoda z tytułu umów: inwestycyjnej z 1.10.2004 i umów zbycia udziałów spółki z o.o. (...). Z ogólnej bowiem kwoty uiszczonej powodowi przez J. K. (1) tj. 251.000 zł (co wynika z przelewów) część jej tj. 190.000 zł przeznaczona została przez powoda na zobowiązania spółki jawnej (...) – którą przecież miał zapłacić pozwany J. K. (1). Pozostała powodowi zatem kwota 61.000 zł (251000zł -190000 zł). Ponieważ za udziały sprzedane przez powoda i jego małżonkę pozwanemu J. K. (1) i T. S. (1) pozwani mieli zapłacić łącznie 274.000 zł to różnica pomiędzy kwotą 274000 zł, a kwotą 61.000 zł wynosi 213.000 zł i na taką dokładnie kwotę spisano umowę pożyczki. Pozwany J. K. (1) uznawał wówczas dług w tej wysokości względem powoda skoro mając świadomość ile do tej pory mu zapłacił i że część tej kwoty tj. 190.000 zł powód przeznaczył na zapłatę tego co on sam miał zapłacić- podpisał umowę pożyczki właśnie na kwotę 213.000 zł. Gdyby nie miał wówczas wobec powoda zobowiązania na taką kwotę to zapewne ani umowy pożyczki ani weksla in blanco by nie podpisał – bo po cóż by miał to robić . Nie do obrony jest też jego twierdzenie że w umowie pożyczki z 12 stycznia 2005r chodziło o zabezpieczenie zobowiązań spółki z o.o. (...) – skoro to pozwany stał się z chwilą nabycia jej udziałów prezesem zarządu tej spółki i on był głównym odpowiedzialnym za jej zobowiązania finansowe, a powód zbywszy udziały w tej spółce stracił prawo do działania w niej. Ponadto gdyby tak było jak twierdzi J. K. (1) i gdyby faktycznie pozwany ten w imieniu swej spółki z o.o. (...) regulował te należności zabezpieczone wekslem to w momencie zapłaty wszystkich należnych kwot winien zażądać od powoda zwrotu weksla – wobec wypełnienia zobowiązania a przecież tego nie zrobił . Jedynym więc logicznym wytłumaczeniem przyczyny zawarcia umowy pożyczki był faktyczny dług pozwanego J. K. (1) względem powoda z racji zbycia udziałów w spółce z o.o. (...).

Wszelkie inne ewentualne wzajemne roszczenia stron z tytułu ich działania w różnych spółkach i powiązaniach biznesowych (np. spółka jawna (...) wynajmuje halę spółce z o.o. (...)) mogą oczywiście istnieć i być przedmiotem odrębnych procesów - na co zwracają uwagę pozwani – nie mniej roszczenie objęte niniejszym pozwem nie ma z nimi nic wspólnego i dotyczy stricte opisanego tutaj stanu faktycznego.

Sąd zważył, że powód dochodzi roszczeń z weksla. Posiadaczowi weksla przysługuje w zasadzie prawo żądania zapłaty sumy wekslowej nawet wówczas, gdy wręczenie weksla było pozbawione dostatecznej podstawy. Dla ważności zobowiązania wekslowego nie ma również znaczenia, czy umowa, w związku z którą został wystawiony weksel, będzie ważna. Podnoszenie zarzutów osobistych dopuszczalne jest wyjątkowo w przypadkach ściśle określonych w art. 17 prawa wekslowego.

Niezależnie od powyższego wystawienie weksla nastąpiło zgodnie z deklaracją wekslową nawiązującą do zawartej pomiędzy A. C. (1) i J. K. (1) umowy pożyczki kwoty 213.000 zł. Pieniądzy tych pozwany jako pożyczkobiorca powodowi nie zapłacił zatem zasadnym było wypełnienie weksla i wezwanie dłużnika wekslowego do jego wykupu a następnie do wystąpienia z niniejszym żądaniem. Sama umowa pożyczki z 12 stycznia 2005r nie była umową pozorną i przez to nieważną jak twierdzą pozwani, bo chociaż faktycznie nie doszło wówczas do przekazania pieniędzy w wysokości 213.000 zł to jednak faktem jest, iż na ten dzień pozwany J. K. (1) zalegał powodowi z zapłatą takiej sumy, który to dług pozwany uznał i zobowiązał się go zwrócić w określonym czasie. Nie ma większego znaczenia czy nazwać to pożyczką czy uznaniem długu - ważne, że istniało zobowiązanie pozwanego względem powoda do zwrotu takiej kwoty w sposób opisany w tej umowie.

Sąd uznał, że pozwany T. S. nie odpowiada jako poręczyciel wekslowy. Podpisał poręczenie wekslowe bez zgody swej małżonki, a w świetle obowiązującego wówczas art. 37 krio tj. w dacie 12 stycznia 2005r – czynność prawna przekraczająca zakres zwykłego zarządu jest nieważna. Małżonka pozwanego J. S. nigdy też nie potwierdziła tego poręczenia. W chwili składania podpisu na wekslu pozwany T. S. (1) i jego małżonka nie byli bardzo zamożni, bo mieli tylko jedno mieszkanie i własne wynagrodzenia za pracę nie przekraczające wiele średnich krajowych, więc poręczenie pożyczki na kwotę 213.000 zł było niewątpliwie czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu (OSN z 13.04.2005r IV CK 680/04 oraz OSN z 01.12.2010r I CSK 181/10). Powód, który znał pozwanego – wiedział zapewne, że ten jest żonaty i mógł zadbać obierając od niego poręczenie o zgodę na powyższe jego małżonki. Zarzut powoda nadużycia prawa przez pozwanego T. S. (1) powołującego się na tę nieważność nie może być uznany za trafny bo powód jako wieloletni prezes różnych spółek, działający od lat w biznesie - zapewne wiedział a przynajmniej mógł wiedzieć o konsekwencjach złożenia poręczenia bez zgody małżonki poręczającego.

Apelację od tego wyroku wniósł powód w części dotyczącej pozwanego T. S. (1) oraz pozwany w zakresie uwzględnionego powództwa.

Pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 17 prawa wekslowego (jedyne wskazane w uzasadnieniu wyroku w części dotyczącej pozwanego ad. 1 przepis) poprzez jego przywołanie i wskazanie na niedopuszczalność podnoszenia przez pozwanego ad. 1 zarzutów osobistych, w sytuacji w której przywołany przepis dotyczy tylko weksli zupełnych w chwili nabycia, a powodowi wręczony został weksel in blanco;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej zaskarżonego wyroku oraz zaniechanie wskazania zastosowanych przepisów prawa;

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie wyrażonej w tym przepisie zasady i przyjęcie, że umowa z dnia 12 stycznia 2005 r., pomimo niewydania przez powoda przedmiotu pożyczki, nie była pozorna i stanowiła pożyczkę, a nie poręczenie pozwanym za zobowiązania publicznoprawne Spółki (...) Sp. z o.o. za okres, w którym powód był jej członkiem zarządu i odpowiadał za ich zapłatę;

- naruszenie art. 83 k.c. poprzez uznanie że umowa pożyczki z dnia 12 stycznia 2005r. była ważna, pomimo jej pozorności;

- naruszenie art. 247 k.p.c. w zw. z art. 180 k.s.h. oraz art. 77 k.c., poprzez przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność rzekomego niezapłacenia przez pozwanym całej ceny za nabywane udziały Spółki (...) (dowód przeciwko osnowie dokumentu), podczas gdy zapłata za udziały w całości została potwierdzona w treści umów zbycia udziałów z dnia 29 grudnia 2004r.;

- naruszenie art. 244 k.p.c. w zw. z art. 2 § 2 prawa o notariacie oraz art. 245 k.p.c. i 234 k.p.c., poprzez zignorowanie wynikających z ww. przepisów domniemań w zakresie zapłacenia przez pozwanym całości ceny za nabywane udziały spółki (...);

- naruszenie art. 77 k.c. w zw. z art. 180 k.s.h. oraz z art. 83 k.c., poprzez uznanie za ważną umowy pożyczki z dnia 12 stycznia 2005 r., pomimo ustalenia, że stanowiła ona zmianę umowy zbycia udziałów w zakresie obowiązku zapłaty ceny za udziały, a co za tym idzie dla ważności umowy wymagana była forma pisemna z podpisem notarialnie poświadczonym;

- naruszenie art. 451 k.c. poprzez uznanie, że dokonane przez pozwanego na poczet nabywanych udziałów wraz ze wskazaniem w tym zakresie wpłaty, mogły być przez powoda zaliczone na poczet zobowiązań(...)Sp. j.;

- naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez błędne rozdzielenie kosztów procesu.

Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Powód zarzucił:

1/ obrazę prawa materialnego przejawiającą się błędnym zastosowaniem art. 10 oraz art. 102 ustawy prawo wekslowe i przyjęcie, że 12 stycznia 2005 r. wskutek wydania powodowi weksla in blanco, T. S. (1) zaciągnął zobowiązanie wekslowe, pomimo braku konkretyzacji przedmiotu zobowiązania tak od strony wartości jak i wymagalności, podczas gdy prawidłowo zastosowane przepisy nasuwają wniosek, że zobowiązanie T. S. (1), ujmowane jako wekslowe powstało w dacie wyczerpującego wypełnienia weksla tj. 7 stycznia 2014 r.;

2/ obrazę prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 37 ust 1 w zw. z art. 36 ust 2 k.r.o. w wersji obowiązującej przed 20 stycznia 2005 r. (dzień wejścia w życie ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw Dz. U. Nr 162 poz. 1691), przejawiające się odniesieniem ww. przepisów do momentu zaistnienia zobowiązania

wekslowego, powstałego po całkowitym wypełnieniu weksla przez powoda, co miało miejsce 7 stycznia 2014 r., kiedy to wskazane przepisy nie obowiązywały, w konsekwencji nieuzasadnione uznanie, że pozwany T. S. (1), zaciągnął nieważne zobowiązanie wekslowe (bez zgody małżonki w warunkach rzekomego przekroczenia zwykłego zarządu majątkiem wspólnym), podczas gdy prawidłowe odniesienie prawa materialnego w tym obowiązujących po 20 stycznia 2005 r.

przepisów art. 36 ust 2 w zw. z art. 37 ust 1-2 k.r.o. nie pozwalała na przyjęty przez Instancję a quo wniosek.

Z ostrożności procesowej i tylko w przypadku niepodzielenia ww. zarzutów prawnomaterialnych strona powodowa podniosła zarzut:

- obraży prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 37 ust 1 w zw. z art. 41 ust 2 k.r.o. obowiązujących przed 20 stycznia 2005 r. i uznanie, że skutki niepotwierdzenia zawartej przez jednego małżonka umowy (poręczenia) w warunkach, określonych w art. 36 ust 2 k.r.o., obowiązujących przed 20 stycznia 2005 r., powodują nieważność czynności prawnej (umowy) w całości tak w odniesieniu do majątku wspólnego małżonków jak również do majątku osobistego zaciągającego zobowiązanie małżonka.

Z ostrożności procesowej i tylko w przypadku niepodzielenia ww. zarzutu, strona powodowa podnosi zarzut: błędu w ustaleniach stanu faktycznego, przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia i uznanie, że T. S. (1) 12 stycznia 2005 r. nie był majątną osobą, podczas gdy pozwany osiągał wtedy ponadprzeciętne dochody z prowadzonej działalności gospodarczej, co pozwala na konstatację, że czynność poręczenia uczyniona na wekslu in blanco nie przekraczała zakresu zwykłego zarządu, w ustroju wspólności majątkowej małżonków S..

Ponadto strona powodowa podniosła zarzut:

- naruszenia przepisów prawa procesowego, w postaci obrazy art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zdawkowe uzasadnienie rozstrzygnięcia w odniesieniu do T. S. (1) i zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia w odniesieniu do tego pozwanego, co uniemożliwia kontrolę zajętego stanowiska zwłaszcza w płaszczyźnie normatywnej;

- naruszenia prawa procesowego w postaci obrazy art. 98 § 1 k.p.c. i obciążenie powoda poniesionymi przez pozwanego kosztami procesu.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy w stosunku do T. S. (1) nakazu zapłaty z 26 maja 2014 r w części to jest w kwocie 80 000 zł, a ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego T. S. (1) na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje. Dodatkowo wniosła o rozważenie odroczenia rozpoznania sprawy i przedstawienie następującego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu:

1/ Czy z momentem wypełnienia weksla niezupełnego, po jego wydaniu przez wystawcę powstaje zobowiązanie wekslowe ze skutkiem *ex tunc* czy *ex nunc*?

2/ W przypadku uznania, że w momencie powstania zobowiązania wekslowego następuje skutek z mocą wsteczną, ustalenie które przepisy stanowią adekwatny wzorzec oceny ważności weksla i samego zobowiązania wekslowego- obowiązujące w dacie wydania wekslu *in blanco* remitentowi czy obowiązujące w dacie zupełnego wypełnienia weksla, w ten sposób, że uzyskał on cechy, wymagane przez przepisy prawa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: obie apelacje są bezzasadne.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

I. W zakresie apelacji pozwanego J. K. (1):

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego podważających ustalenia faktyczne Sądu I Instancji. Rozważanie bowiem zarzutów naruszenia prawa materialnego powinno mieć miejsce na tle niewątpliwego stanu faktycznego sprawy.

a/ Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 233 kpc poprzez przekroczenie wyrażonej w tym przepisie zasady i przyjęcie, że umowa z dnia 12 stycznia 2005 r., pomimo niewydania przez powoda przedmiotu pożyczki, nie była pozorna i stanowiła pożyczkę, a nie poręczenie pozwanym za zobowiązania publicznoprawne spółki z o.o. (...) za okres, w którym powód był jej członkiem zarządu i odpowiadał za ich zapłatę. Przede wszystkim kwestia kwalifikacji umowy jak innej czynności prawnej to sfera zastosowania prawa materialnego, podobnie jak ocena pozorności oświadczenia woli w rozumieniu art. 83 § 1 kc. Jeśli zaś pozwanemu chodzi o sam fakt zawarcia (podpisania) umowy pożyczki w dniu 12 stycznia 2012r to nie budzi on najmniejszych wątpliwości w świetle przedłożonego egzemplarza umowy i deklaracji wekslowej nawiązującej do tej umowy. Znaczenie tej umowy rzeczywiście przedmiotem kontrowersji stron, a koncepcja przyjęta przez Sąd budzi wątpliwości. Jest to jednak zagadnienie materialnoprawne, które będzie przedmiotem rozważań w dalszej części uzasadnienia.

b/ Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 247 k.p.c. w zw. z art. 180 k.s.h. oraz art. 77 k.c, poprzez przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność rzekomego niezapłacenia przez pozwanym całej ceny za nabywane udziały spółki z o.o. (...). (dowód przeciwko osnowie dokumentu), podczas gdy zapłata za udziały w całości została potwierdzona w treści umów zbycia udziałów z dnia 29 grudnia 2004r.

Fakt zapłaty ceny dotyczy wykonania zobowiązania, które nie jest czynnością prawną lecz faktyczną, zatem dowodzenie tego faktu – bez względu na formę danej czynności prawnej – nie podlega restrykcjom przewidzianym w art. 247 kpc (por. wyrok Sądu najwyższego z 23.04.1976, III CRN 46/76, OSPIKA 1977, nr 2, poz.29).

Z tych samych względów nie może odnieść skutku również zarzut naruszenia art. 244 k.p.c. w zw. z art. 2 § 2 prawa o notariacie oraz art. 245 k.p.c. i 234 k.p.c, poprzez zignorowanie wynikających z ww. przepisów domniemań w zakresie zapłacenia przez pozwanym całości ceny za nabywane udziały spółki (...).

c/ Nadto zarzuty dotyczące umowy zbycia udziałów w kontekście potwierdzenia w niej zapłaty całej umówionej ceny za wszystkie udziały za które miał zapłacić pozwany J. K. (1) (274.000 zł) nie mogą odnieść skutku, nie tylko z uwagi na zeznania powoda, lecz także z uwagi na treść twierdzeń samego pozwanego J. K. (1). Wynika z nich, że zapłacił pozwanemu kwotę 251.000 zł, zatem brakuje jeszcze 23.000 zł. W połączeniu z długiem powstałym z mocy umowy inwestycyjnej z 1.10.2004r w kwocie 190.000 zł, daje kwotę zadłużenia 213.000 zł. Z umowy z dnia 1.10.2014r zwanej dalej: „umową inwestycyjną”) oprócz zobowiązania zapłaty zobowiązania za powoda i jego żonę zobowiązania publiczno- (...) spółki jawnej (...) w kwocie 190.000 zł i za udziały wynikało także zobowiązanie zwrotu kwoty 43.000 zł przekazanej przez B. Ż.. Z kolei przedmiotem rozliczeń umowy inwestycyjnej były nie tylko udziały w spółce z o.o.

(...), ale także ruchomości, nieruchomości umowa dzierżawy itd. Tak więc z samej umowy inwestycyjnej zobowiązanie pozwanego J. K. sięgało na dzień 12.01. 2012r kwoty 213.000 zł.

W tej sytuacji nie ma decydującego znaczenia, to, że Sąd przyjął, iż pozwany nie dopłacił za udziały 23.000 zł. Zadłużenie pozwanego J. K. (1) wynoszące 213.000 zł w dniu podpisania umowy pożyczki (12.01.2012r) wynikało przede wszystkim z umowy z dnia 1 października 2004r, której przedmiotem zgodnie z jej pkt 3 było kompleksowe uregulowanie wzajemnych należności i współpracy dla osiągnięcia ośmiu celów, z których tylko jeden stanowiła sprzedaż udziałów w spółce z o.o. (...) (dowód: umowa z 4.10.2014r k.38). Umowa ta była zawarta w zwykłej formie pisemnej bez zastrzeżenia, że jej zmiana wymaga dla ważności formy pisemnej. Z tego powodu nie może odnieść skutku również zarzut naruszenia art. 77 kc w zw. z art. 180 k.s.h. oraz z art. 83 k.c., poprzez uznanie za ważną umowy pożyczki z dnia 12 stycznia 2005 r., pomimo, że stanowiła ona zmianę umowy zbycia udziałów w zakresie obowiązku zapłaty ceny za udziały, a co za tym idzie dla ważności umowy wymagana była forma pisemna z podpisem notarialnie poświadczonym.

d/ Wobec powyższego argumentu za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 451 k.c. poprzez uznanie, że dokonane przez pozwanego na poczet nabywanych udziałów wraz ze wskazaniem w tym zakresie wpłaty, mogły być przez powoda zaliczone na poczet zobowiązań Atos Sp. j. Pozwany konsekwentnie pomija fakt nie wywiązania się przez niego z umowy z dnia 1.10. 2004r, a całą uwagę stara się skoncentrować na umowie zbycia udziałów. Tymczasem fakt niewywiązania się pozwanego z niektórych zobowiązań finansowych wynikających z umowy z dnia 1.10.2004r jest bezsporny. Zupełnie nieprzekonujące jest stanowisko pozwanego, że skoro powód wraz z żoną zdecydowali się ostatecznie na sprzedaż udziałów w spółce z o.o. (...), to dług wynikający z umowy inwestycyjnej przestał istnieć. Dla zrzeczenia się roszczenia niezbędne jest wyraźne oświadczenie woli wierzyciela i nie można go domniemać z samego faktu milczenia. Z kolei dla zwolnienia z długu ustawa wymaga zawarcia umowy (art. 508 kc). Pozwany nawet nie podnosi twierdzeń o faktach mających dowieść zrzeczenia się roszczenia, czy zwolnienia z długu.

Twierdzenie pozwanego J. K. (1), że zobowiązanie z umowy inwestycyjnej przestało istnieć znajduje jedynie logiczne wytłumaczenie w zeznaniach powoda A. C. (1), który zeznał na rozprawie w dniu 18 czerwca 2015r, że pozwany zalegał z zapłatą kwoty 213.000 zł, (...) „ i nie mógł od razu zapłacić, więc uzgodniliśmy między sobą , że zapłaci ją w ratach i zdecydowali się na sporządzenie umowy pożyczki. Była ona dowodem tego, że pozwany jest mi winien taka właśnie kwotę 213 tys. zł”.

Takie zachowanie stron wskazuje na dokonanie odnowienia zobowiązania, polegającego na tym, że w celu umorzenia istniejącego zobowiązania do zapłaty kwoty 213.000 zł, strony pozwany jako dłużnik zobowiązał się za zgodą wierzyciela czyli powoda spełnić to samo świadczenie, ale z innej podstawy prawnej, czyli z wykreowanej w tym celu umowy pożyczki (art. 720 § 1 kc). Takie działanie stron nie stanowi zawarcia pozornej umowy pożyczki, mimo braku przeniesienia na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy, ale dopuszczalne na podstawie art. 506 kc odnowienie zobowiązania. Wola umorzenia poprzedniego zobowiązania jest niewątpliwa i została dowiedziona zeznaniami powoda, a nadto znajduje potwierdzenie w zachowaniu stron po dokonaniu tej czynności. Z zeznań stron wynika, że chodziło o zapłatę tej samej, czyli jednej kwoty 213.000 zł, którą wpisano jako zobowiązanie z umowy pożyczki. Pozostaje poza sporem, że powód po tej dacie nigdy nie żądał już zapłaty z umowy inwestycyjnej czy z umowy zbycia udziałów.

Nadto jeżeli powód by się zrzekł poprzedniego długu w umowie zbycia udziałów z 29.12.2014r, to po cóż strony podpisały umowę pożyczki, a nadto zabezpieczyły ją wekslem in blanco z deklaracją wekslową. Z kolei pozwany nie wykazał, aby spółka z o.o. (...) posiadała zobowiązania podatkowe za poprzednie lata na zbliżoną kwotę, za które mogłyby odpowiadać powód lub jego żona jako byli współnicy. W tej sytuacji wiarygodność zeznań powoda co do przyczyn podpisania umowy pożyczki jest bardziej wiarygodna niż zeznania pozwanych.

e/ Jeśli chodzi o zastosowanie prawa materialnego, to w ocenie Sądu Apelacyjnego strony postanowiły nie utrzymywać stosunku prawnego z umowy inwestycyjnej w zakresie zobowiązania J. K. (1) i podpisały umowę pożyczki w kwocie 213.000 zł co oznaczało umorzenie zobowiązania z umowy z 1 października 2004 r., i wykreowanie zobowiązania tego

pozwanego do zapłaty identycznego świadczenia pieniężnego, lecz już z innej podstawy prawnej a to z umowy pożyczki z 12 stycznia 2005 r. Wskazane zdarzenie prawne jest wynikiem odnowienia zobowiązania, o którym mowa w art. 506 § 1 kc.

Fakt, że powód nie otrzymał pieniędzy w dacie podpisania umowy z 12 stycznia 2005 r., wynikało właśnie z nowacji zobowiązań pozwanego z umowy z 1 października 2004 r., a nie świadczy o pozorności umowy pożyczki.

Nie ma znaczenia, że dokonywane przez pozwanego wpłaty na poczet udziałów, były przeznaczane przez powoda w pierwszej kolejności na poczet zobowiązań Atos Sp.j." Wszak łączna wartość zobowiązań wynikających z umowy z 1 października 2004 r., ciężących na J. K. (1) to kwota 464 000 zł, skoro natomiast pozwany uregulował kwotę 251.000 zł, do zapłaty pozostało mu 213 000 zł. To w jaki sposób powód zaliczał dokonane wpłaty nie ma znaczenia w świetle odnowienia, jakie miało miejsce 12 stycznia 2005 r. Pozwany J. K. (1) przyznał wszak w zarzutach do nakazu zapłaty oraz w piśmie z 31 października 2015r., że posiadał zadłużenie z umowy z 1.10.2004r.

Nie jest wiarygodne, aby kwota 213 000 zł ujęta w umowie z 12 stycznia 2005r. stanowiła sumę zaległości (...) Sp. z o.o. z tytułu zobowiązań publicznoprawnych oraz zobowiązania powoda względem B. Ż. (1). Taka wersja zdarzeń, bowiem nie znajduje uzasadnienia w dokumentach, przedstawionych do akt sprawy (również pochodzących od pozwanych) ani nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach świadków w tym samego B. Ż. (1).

Ma rację pozwany, że w sprawie nie ma zastosowania art. 17 ustawy z 28.04.1936 r Prawo wekslowe, gdyż przepis ten dotyczy weksla indosowanego. Nie ma zastosowania również art. 10 tej ustawy, gdyż przepis ten dotyczy weksla niezupełnego w chwili wystawienia, który następnie został wypełniony i nabyty przez kolejnego posiadacza.

W sprawie niniejszej weksel cały czas znajdował się w posiadaniu powoda, który na podstawie zawartego porozumienia (deklaracji wekslowej) był uprawniony do wypełnienia tego weksla zgodnie z jej treścią nawiązująca do wyniku rozliczenia umowy pożyczki z 12.01. 2012r będącej nowacją zobowiązań umowy z 1.10.2004r. W tej sytuacji pozwanemu przysługiwały wszelkie zarzuty wnioskujące ze stosunku podstawowego. W wyniku zarzutów pozwanego spór z płaszczyzny prawa wekslowego przekształcił się w istocie w spór oparty na stosunku cywilno-prawnym łączącym strony. Ponieważ pozwany pierwszy w zarzutach odwołał się do relacji cywilno-prawnych, powodowi przysługiwało prawo rozszerzenia podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia. Weksel jedynie zabezpieczał istniejącą wiarygodność, zatem powodowi przysługuje jedno roszczenie o zapłatę kwoty 213.000 zł. Jego podstawą prawną jest art. 47 w zw. z art. 103 Prawa wekslowego Dokładne rozliczenie tego stosunku potwierdziło prawidłowość wypełnienia weksla sumą 213.000 zł wraz z nieprzedawnionymi odsetkami za opóźnienie. Zatem zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

2. Bezzasadna jest również apelacja powoda.

Chybiony jest zarzut obrazy prawa materialnego zarówno art. 10 i 102 ustawy prawo wekslowe jak art. 37 ust. 1 w związku z art. 36 ust. 2 ustawy w wersji obowiązującej przed 20 stycznia 2005 roku, a także podnoszony z ostrożności procesowej zarzut naruszenia art. 37 ust. 1 w związku z art. 41 ust. 2 ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (dalej: kro). To samo dotyczy zarzutu co do błędu w ustaleniach faktycznych.

Pozostaje poza sporem, że złożenie podpisu w dniu 12 stycznia 2005 roku przez pozwanego T. S. (1) w charakterze poręczyciela na wekslu in blanco wystawionego przez pozwanego J. K. (1) jako weksla gwarancyjnego, i wydanie tego dokumentu uprawnionemu z weksla nastąpiło w okresie pozostawania przez tego pozwanego w związku małżeńskim w ramach ustawowej wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami. Bezsporny też był brak zgody małżonki pozwanego ad. 2 na udzielenie przedmiotowego poręczenia wekslowego, a także wypełnienia tego weksla w dniu 7 stycznia 2014 roku (po dniu zniesieniu wspólnoty ustawowej).

Powód nie kwestionuje stanu majątkowego pozwanego i jego małżonki w latach 2004 i 2015, co do wysokości rocznych dochodów i posiadanych innych wartościowych składników majątku (nieruchomość położona w K. przy ul. (...) w K., na której ustanowiona była w tym czasie hipoteka na rzecz banku, zabezpieczająca spłatę kredytu zaciągniętego

przez pozwanego ad. 2 i małżonkę na zakup przedmiotowej nieruchomości), oraz okoliczności, że pozwany ad. 2 nie posiadał w tym czasie majątku osobistego. W te sytuacji zaciągnięcie zobowiązania wekslowego w chwili podpisu weksla i deklaracji na tak dużą kwotę z pewnością przekraczało zakres zwykłego zarządu sprawami rodziny.

Sąd nie podziela stanowiska powoda, że w niniejszej sprawie doszło do zaciągnięcia przez pozwanego T. S. skutecznego zobowiązania wekslowego (poręczenie wekslowe) w dacie zupełnego wypełnienia weksla in blanco tj. 7 stycznia 2014 roku, gdyż według tej daty należy dokonać oceny jego ważności w kontekście przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a nie według daty złożenia podpisu na wekslu i deklaracji.

Wprawdzie zobowiązanie wekslowe ostatecznie powstaje po wypełnieniu weksla in blanco, to jednak skutek następuje ex tunc, czyli z mocą wsteczną tej czynności od daty podpisu. Wszak również zdolność strony do zaciągnięcia zobowiązania wekslowego i wszelkie wady oświadczenia woli zobowiązanego należy oceniać na datę wypełnienia weksla in blanco, a nie na datę złożenia podpisu i wydania weksla.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że nieważności poręczenia wekslowego z uwagi na art. 37 § 1 w zw. z art. 36 § 2 kro, należy oceniać wg daty złożenia podpisu na wekslu i wydania weksla uprawnionemu. W tej dacie tj. 12 stycznia 2005 roku dla ważności czynności prawnej dokonanej przez jednego z współmałżonków, przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków wymagana była zgoda drugiego małżonka. W niniejszej sprawie bezspornym było, iż taka zgodna nie została udzielona, następnie zgody odmówiono.

Skoro poręczenie wekslowe udzielone przez pozwanego było niewątpliwie czynnością przekraczającą zwykły zarząd majątkiem wspólnym małżonków, to przy odmowie jej potwierdzenia przez drugiego małżonka czynność taka jest nieważna w świetle przepisów obowiązujących do 20 stycznia 2005 roku. Należało mieć na uwadze wysokość tego zobowiązania w stosunku do wartości majątku wspólnego i możliwości zarobkowych małżonków, oraz fakt, iż zobowiązanie to nie stanowiło czynności koniecznych dla utrzymania tegoż majątku w stanie niepogorszonym ani też przynosiło by wymiernych korzyści dla tegoż majątku, zaś konieczność spełnienia tego zobowiązania spowodowała by całkowitą destabilizację sytuacji majątkowej rodziny pozwanego (por. uchwała 7sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1994 roku sygn. akt III CIP 182/93).

Skoro powód przegrał w całości sprawę w stosunku do pozwanego T. S. (1) to powinien zwrócić mu całość poniesionych kosztów zgodnie z wynikiem sporu na podstawie art. 98 § 1 kpc.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu I Instancji.

Z omówionych względów Sąd oddalił obie apelacje na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję również odpowiada prawu. Powód wygrał sprawę w 65 %, a pozwany w 35 %. Jednak zasadniczy spór w niniejszej sprawie nie dotyczył wysokości roszczenia tylko zasady odpowiedzialności, a ostatecznie wyrok zapadł z uwzględnieniem wzajemnego obrachunku stron. Z tej przyczyny trafnie Sąd I Instancji dokonał korekty zwykłego rozliczenia według proporcji wyniku sprawy na korzyść powoda, obniżając udział procentowy pozwanego w puli wszystkich kosztów 20.031 zł o 10 % - do ok. 25 %. Nadto w sprawach w których rezultat wynika z wzajemnego rozliczenia stron Sąd w ramach art. 100 kpc ma większą swobodę dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę te same argumenty co przy kosztach za pierwszą instancję oraz zakres przedmiotu zaskarżenia obu apelacji i wysokość poniesionych kosztów.

SSA Józef Wąsik Anna Kowacz – Braun SSA Barbara Baran